

Półkolonia w JEDYNCE- dzień drugi



Drugi dzień naszej PÓŁKOLONII w JEDYNCE spędziliśmy w ZOO w Opolu. Dzieci były zachwycone! Każdy znalazł tu coś dla siebie: czarną pumę, rekina, wilki czy tłuściutkie hipopotamy. Najwięcej zachwyty wywołały lemury, które były na wyciągnięcie ręki, tuż pod nogami, chętnie pozowały do zdjęć. Dzieci, bardzo grzeczne, wiedziały, że nie wolno ich głaskać. Dostojne żyrafy wyciągały swoje cętkowane szyje, ogromne łosie dumnie kroczyły po swoim terytorium, a pająki... brrr, dobrze, że nie uciekły! Było gorąco i upalnie, dzieci chętnie "odpoczywały" na placu zabaw, bawiąc się wesoło. Moglibyśmy tu zostać do wieczora, ale trzeba było wracać. Sklep z pamiątkami kuśił magnesami, maskotkami i przeróżnymi zabawkami, ale musieliśmy jechać, gdyż w szkole czekał przepyszny obiad - kluseczki śląskie z mięsem w pieczeniowym sosie i buraczkami. Każdy się zjadał! Rano dzieci złożyły "Przrzeczenie kolonisty", że będą grzeczne i zdyscyplinowane. I takie były przez cały dzień - ale także cudownie radosne i roześmiane oraz ciekawe świata zwierząt.

Małgorzata Wronowska, Violetta Oliwa, Aneta Woźnica i Grażyna Świercz